

5tka, Ty mnie żywej nie weźmiesz

Bez troskie lata
Dobrze pamiętam smak ciepłego chleba
I masła
I śmiech rodzeństwa który się po domu rana
Silne ramiona ojca, które były mi jak głązy
A miłość w oczach mamy goiły wszelkie rany
Tych wspomnień nie oddałabym za nic
Najpiękniejsze lata
Spędziła w domu na wsi
Gdzie budził mnie pięknych ptaków śpiew
A do świata snów kołysał szum drzew
To tu w Konarzycach dotknęłam piękna Polski
Miłość do tego kraju wdarła się do szpiku kości
Chciałam poznać każdy sekret jej historii
I dać coś od siebie, bo czułam dług wdzięczności
Bez reszty oddana dla tych ludzi i miejsc
By przekazać wartości, które niosły życiu sens
I przyszedł dzień, sprawdzian lojalności mojej
Mamo masz mój warkocz odbiorę go po wojnie

Nie wiem ile znaczy dla ciebie zwykły sen
Ja toczyłam walkę o każdy dzień
I tylko jeden cel niósł sens bociu naszych sens
Bez ciebie nie ma mnie
/2x

Ruszyłam w drogę tak bardzo mi nieznaną
Nie czuła strachu
Szłam z wiara po wygraną Było ciężko,
lecz ktoś musiał wsiąść na barki
Cały ból i smutek strach, który wkradł się w naszych braci
A ja, ja miałam w sobie ducha walki
Chciałabym być wszędzie tam gdzie mnie potrzebowali
nie brakowało tej dziecięcej fantazji
Która pomagała wyjść z niejednej trudnej sytuacji
To były czasy ciężkich prób i odwagi
Ja czułam się na siłach, do zadań specjalnych
Bo wiesz, jeśli kochasz tak szczerze
Jesteś gotów zrobić wszystko
Bez względu na konsekwencje
Możesz nazwać mnie szaleńcem
Ze w tym obłądzie
W drobnym geście, przez uśmiech chciałam nieść innym nadzieję
Ludziom honor z zasadami ze stali
Co znaczy dane słowo
Bóg, świadkiem, ktoś je sprawdzi

Nie wiem ile znaczy dla ciebie zwykły sen
Ja toczyłam walkę o każdy dzień
I tylko jeden cel niósł sens bociu naszych sens
Bez ciebie nie ma mnie
/2x